DZIENNIK POLSKI

Nr. 387 SOBOTA 11 - LIPCA 1942 r. ROK III.

387

GŁOS RZĄDU POLSKIEGO o NIEMIECKICH ZBRODNIACH.

Od szeregu miesięcy polska prasa podziemna informowała szerokie kręgi naszego społeczeństwa o skutkach niemieckiego terroru, stosowanego przez zbrodniczych okupantów tak na terenie gen.gub., jak i ziemiach przyłączonych do Rzeszy. Głosy te znalazły ostatnio wyraz w raporcie rządu polskiego, złożonego gabinetowi W.Brytanii dla poinformowania sfer oficjalnych oraz społeczeństwa angielskiego o gehennie narodu polskiego, w której trwając już trzy lata zachował niezłomną postawę i walczy nieustraszenie z najeźdźcą. Fakty i cyfry podane w raporcie są przerażające ogromem niemieckich zbrodni i ofiar naszych, złożonych w walce o wolność. Rząd polski podając opis niemieckich okrucieństw, stosowanych dzień w dzień na rozległych ziemiach Rzeczypospolitej, oblicza - na podstawie niezbitych dowodów - liczbę zamordowanych i zmarłych z głodu i wycieńczenia Polaków na 900.000 ofiar. W obozach koncentracyjnych jęczy 170.000 patriotów, ilość wysiedlonych wynosi 1,500.000 osób. W cyfrach tych nie mieszczą się ofiary terroru, stosowanego przez Niemców wobec Żydów, których według raportu zostało 700.000 zamordowanych przez S.S.-ów, policję oraz formacje Wehrmachtu. W końcowym ustępie raportu rząd polski żąda poinformowania opinii świata oraz rządów sprzymierzonych i neutralnych o tej straszliwej liście niemieckich zbrodni, zastrzegając sobie po ukończeniu wojny prawo ścigania przestępców i bezlitosnego karania wszystkich zbrodni.

Raport wywołał w całej Anglii wstrząsające wrażenie. Gdy w czasie przyjęcia wydanego przez Izbę Gmin na cześć Polskiej Rady Narodowej, wicepremier Mikołajczyk odczytał raport i zażądał ostrzeżenia narodu niemieckiego przed następstwami akceptowania tych zbrodni, członkowie angielskiego parlamentu ze zgrozą komentowali ten opis martyrologii polskiej. Obecny na przyjęciu członek gabinetu W.Brytanii złożył w imieniu rządu oficjalne oświadczenie, iż W.Brytania i alianci, w myśl deklaracji Churchill-Eden, stosować będą najwyższe kary przewidziane prawem na te bestie ludzkie, jakimi są niemieccy okupanci w Polsce.

Prasa niemiecka omawiając zbrodnie wyliczone w raporcie stwierdza, że winą traktatu wersalskiego było uznanie i niejako zatwierdzenie zaistniałej kolonizacji niemieckiej zachodnich ziem Polski, kolonizacji przeprowadzanej przez bezlitosne wywłaszczenia. Również z winy Wersalu dzieci półtora miliona Polaków mieszkających w Rzeszy, nie korzystały z polskiej szkoły. Błędy te nie będą już powtórzone. Winnymi dzisiejszej zbrodni jest nietylko partia i system hitlerowski. Źródło tych okrucieństw tkwi w charakterze narodu niemieckiego, ujawniającym swą zbrodniczość od epoki Bismarcka, a nawet czasów znacznie odleglejszych. Naród niemiecki nie jest wprawdzie uświadamiany przez swój rząd o metodach stosowanych w Polsce, ale informowany jest stale o tych zbrodniach przez radio brytyjskie. Mimo to pozwala na te okrucieństwa i grabieże, bo korzysta materialnie z rabunku, bo wierzy, że zwycięstwo zapewni mu bezkarność. Dlatego będzie musiał on ponieść wszystkie konsekwencje swego udziału w zbrodniach.

SKUTECZNY OPÓR ROSYJSKIEJ ARMII.

Moskwa donosi, iż najcięższe walki toczą się na zachód od Woroneża i koło miasta Rososz. Walki o Woroneż trwają już od tygodnia, przewyższając swym ogromem wszystkie dotychczasowe bitwy. Setki eskadr nurkowców wspiera akcję bitewną 2-ch tysięcy czołgów, rzuconych do walki przez obie strony. Niemcy wprowadzają w bój coraz to nowe rezerwy, rosyjska artyleria niszczy bezustannym ogniem mosty pontonowe, które niemieccy saperzy próbują przerzucać przez Don. Don został sforsowany w 2-ch punktach przez Niemców, na zachodni brzeg przedostały się tylko słabe formacje, główne siły niemieckiej armii nie mogą przejść przez rzekę. W tych właśnie punktach na wschodnim brzegu rzeki pancerne formacje Tymoszenki przeszły do ataku. Na południu, gdzie Niemcy doszli do miasta Rososz, posunąwszy się od Wołczańska o 150 km., wojska Tymoszenki wycofały się we wzorowym porządku na nowe pozycje. Rezerwy rosyjskie nie weszły jeszcze w akcję, z tyłu za wojskami walczącymi na froncie stoją świeże armie, czekające na swój udział w walce. Rosyjska admiralicja ogłasza, że niem. pancernik "Tirpitz", ugodzony dwoma torpedami, otoczony został po ciężkim uszkodzeniu przez niem. okręty wojenne i odprowadzony do swej bazy w Norwegii. Na Bałtyku ros. łodzie podwodne, zatopiły 3 niem. transportowce o pojemn. 22.000 ton.

GEN. SIKORSKI o SYTUACJI WOJENNEJ.

W półn. Irlandii odbywały się 5-dniowe, wielkie manewry połączonych armii angielskiej i amerykańskiej. Na manewry zaproszeni zostali szef brytyjskiego sztabu imperialnego sir Allan Brooke i gen. Sikorski. Po zakończeniu ćwiczeń gen. Sikorski udzielił wywiadu prasowego, w którym stwierdził, że obecna chwila przypomina wiernie wiosnę 1918 roku. Wtedy po kryzysie aliantów i wielkich sukcesach Niemiec, nastąpiło świetne zwycięstwo Entente'y i rozkład Rzeszy. Takiego przebiegu wydarzeń można spodziewać się obecnie. Niemcy osiągnąwszy dziś sukcesy mają wielkie trudności, które w zimie narosną do tego stopnia, iż Niemcy będą wyczerpane. W tym stanie decydujący cios zadany przez aliantów, spowoduje zupełną klęskę i upadek Niemiec.

NA BLISKIM WSCHODZIE - CISZA PRZED BURZĄ.

W Egipcie obie strony przegrupowują swe armie, stosując tylko akcję patroli wywiadowczych. Na południowym skrzydle czołgi angielskie zmusiły kolumny osi do wycofania się na zachód. Na całym froncie pozycje wojsk osi znajdują się w ciągłym ogniu artylerii i angielskich bombowców. Lotnictwo aliantów bombarduje kolumny i koncentracje pojazdów osi. Ciężkie amer. bombowce wychodzą zwycięsko z walki z niem. myśliwcami, w czasie swych dziennych akcji. Na morzu śródziemnym angielskie łodzie podwodne zatopiły 2 włoskie transportowce. Ataki lotnicze na Maltę przybrały ogromnie na sile. Za 2 dni zestrzelono 23 maszyny osi. Te ciężkie naloty mają ułatwić przewóz posiłków dla Rommla, przygotowującego się do nowego natarcia. Według ostatnich doniesień, do Grecji przybyły liczne wojska niemieckie i rozlokowane zostały w terenach nadbrzeżnych.

OŻYWIENIE AKCJI NA ZACHODZIE.

Polskie bombowce brały udział w bardzo ciężkim nalocie na Wilhelmshafen, gdzie na port i miasto zrzucono setki 2-tonowych bomb. Zniszczenia i pożary były ogromne, nie wróciły 4 bombowce. W kanale la Manche angielskie jednostki zatopiły 2 niem. poławiacze min, 3 inne zostały poważnie uszkodzone.

Obawa przed frontem na Zachodzie zmusiła Niemców do rozciągnięcia strefy obronnej w Belgii aż do Brugges. W pasie obronnym wstrzymany został ruch kołowy, mieszkańcom nie wolno wydalać się z miejsc zamieszkania ponad 5 km. Naczelny dowódca na zachodzie marsz. Rundstedt dokonuje inspekcji wojsk niemieckich w Holandii.

SUKCESY WOJSK CHIŃSKICH.

Wojska chińskie wyszedłszy z potrzasku w prowincji Kwangtung na nowe pozycje, zmusiły Japończyków po 5-dniowej bitwie do odwrotu. W prowincji Kiang-si Chińczycy zdobyli miasto Fu-jeng. W Birmie lotnictwo aliantów dokonało 3-krotnego nalotu na lotnisko w Kalewie, niszcząc zupełnie urządzenia i hangary. Na Aleutach amer. łódź podw. zatopiła jap. kontrtorpedowiec.

RZĄD DE GAULLE'a - RZĄDEM FRANCJI.

Stany Zjednoczone uznały oficjalnie rząd de Gaulle jako jedyną reprezentację wolnej i walczącej Francji, przyczym równocześnie rozciągnęły na ten rząd ustawę o pomocy oraz nawiązały z nim normalne stosunki dyplomatyczne. Reprezentanci amer. sił zbrojnych w Europie adm. Stark i gen. Bond otrzymali rozkaz przeprowadzenia narad ze sztabem gen. de Gaulle.

JUGOSŁAWIA WALCZY.

Król Jugosławii, Piotr II., zamianował gen. Michajłowicza naczelnym wodzem jugosłowiańskich sił zbrojnych w kraju i na obczyźnie, przyczym główna kwatera z Kairo została przeniesiona rozkazem królewskim na teren Jugosławii, znajdujący się w zasięgu wojsk gen. Michajłowicza. Gen. Michajłowiczowi powierzono równocześnie wszelką władzę cywilną i wojskową w kraju. O skutecznej akcji wojsk gen. Michajłowicza świadczy oficjalna lista strat Włoch za czerwiec bieżącego roku, z której wynika, że ilość poległych żołnierzy włoskich na Bałkanach jest półtora razy większa niż straty włoskie na froncie wschodnim. Opanowanie Jugosławii przez wojska okupacyjne okazuje się całkowitą fikcją, a istnienie frontu bałkańskiego jest faktem niezaprzeczalnym.

HOLANDIA i ROSJA

nawiązały spowrotem po 25-letniej przerwie normalne stosunki dyplomatyczne. Z okazji tej premier Holandii wygłosił mowę, w której zapowiedział, że przyjaźń zawarta we wspólnej walce z Niemcami przetrwa i istnieć będzie w okresie pokojowym, stanowiąc podstawę pokojowej współpracy na polu kulturalnym i gospodarczym.

OSTATNIE WIADOMOŚCI.

Według ostatnich doniesień z Kairo, po przerwie w walkach nastąpiło ogromne ożywienie akcji bitewnej. Zacięte walki rozgorzały z ogromną siłą w pasie nadbrzeżnym, gdzie znaczne siły pancerne Rommla i Auchinlecka ścierają się ze sobą. Szczegółów narazie brak.

Amer. minister produkcji Nelson zakomunikował, że wojenna produkcja USA wyniesie w bieżącym roku wartość 45 miliardów dolarów.

---oooOOOooo---